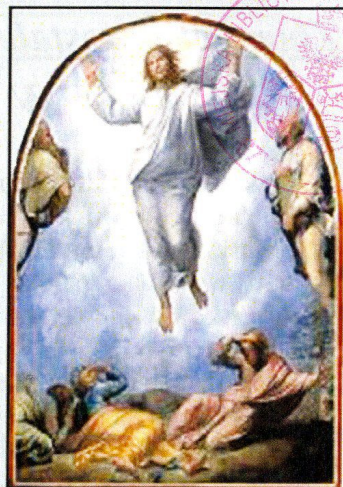


Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 52 (436) 25 grudnia 2011r.



*Boże Narodzenie
to czas radości
i pokoju dla ludzi
dobrej woli.
To święta rodziny
gromadzące
nas wszystkich
w rodzinnych
wspólnotach,
we własnych domach
lub u najbliższych.
Życzymy wszystkim
Parafianom
i Gościom
pokoju i dobroci
płynącej od małego
Jezusa,
aby ten czas umo-
więzy miłości
w naszych rodzinach
i we wspólnotach
parafii i Kościoła*

*Ks. Proboszcz
i duszpasterz*

Zbierzcie pozostałe ulomki...

W blasku betlejemskiej stajenki

Cudowna noc Bożego Narodzenia kieruje nasze myśli ku stajence betlejemskiej, gdzie rodzi się Bóg, spowity w ciało małej dziecięcy. Ta wyjątkowa noc jest chwilą, gdy wszyscy ludzie dobrej woli wyrzucają ze swych serc wszelkie odruchy zła i napelniają się pokojem. To godziny refleksji, modlitwy, tęsknoty za bezpieczeństwem domu i zwykłą dobrocią. To czas wspomnień z dzieciństwa, kiedy w rodzinnym gronie czuliśmy się kochani i uczyliśmy się, jak kochać Boga i ludzi.

Myślę, że warto postawić sobie pytanie - jaki jest dzisiaj mój dom? Czy panuje w nim miłość i dobroć, czy daje poczucie bezpieczeństwa i spokoju? Nie potrzeba do tego wspaniałych komnat i salonów, nie potrzeba wyszukanych mebli i kunsztownych nakryć, nie potrzeba wielkich telewizorów plazmowych i drogiego sprzętu. Potrzeba tylko jednego - prawdziwej miłości.

Spójrzmy na Świętą Rodzinę w jednym z pięknych przedstawień malarskich (na pierwszej stronie gazetki). Autorem obrazu jest holenderski mistrz Geertgen tot Sint Jans, żyjący zaledwie około 30 lat (ok. 1460 - 1490), przez ostatnie kilka lat w klasztorze w Haarlem (choć nie był zakonikiem). Jego wizja Bożego Narodzenia tchnie pokojem, choć utrzymana jest w nastroju ciemności (przecież była to noc!). Ale w tej nieprzeniknionej czerni rozbłysło wielkie światło! Dziecię Jezus, leżące w żłobie, promieniuje niezwykłym blaskiem. Ten blask oświetla przede wszystkim oblicze Matki Bożej - pięknej dziewczyny, o okrągłej twarzy, nakrytej białą chustą, ze złożonymi w pokorze rękami. Światło, jasne jak blask słońca, oświetla też aniołów po prawej

stronie żłóbka, którzy przybyli adorować Dziecię. Ich twarze, dziecięce i niewinne, wpatrzone są w największy Skarb - Jezusa. A Jezus jest nagusienki, bez żadnego okrycia, bezbronny, pokorny, oddany w ręce ludzi. Nieco światła pada jeszcze na głowę wołu, który też ma oczy łagodne, niemalże promieniujące dobrocią, i osła, jeszcze mniej widocznego



w ciemności. Z tyłu, po prawej stronie, pojawia się część postaci św. Józefa, który wycofał się w kąt, jakby świadomy swojej małości i tego, że nie bardzo pasuje do nieskazitelnej jasności Boga-Dzieci. W tle obrazu jest jeszcze mała świecąca plama anioła, budzącego śpiących na polach pasterzy i druga, mniejsza, płonącego ogniska. Za chwilę wszyscy tu przybędą, aby adorować wspaniały Cud obecności na ziemi Boga, który stał się człowiekiem.

I choć miejsce narodzenia Jezusa jest bardzo liche, to nie ulega wątpliwości, że scena przedstawiona tutaj nie jest smutna. Jest ona pełna radości i światła, bo aby stworzyć dziecku dom nie trzeba wyszukanego otoczenia. Wystarczy miłość, kochające serca i ręce, które niosą

pomoc. Ten dom, choć jest stajnią, spełnia najważniejsze kryteria prawdziwego domu, w którym może rozwijać się Życie!

Pomyślmy o miłości w naszych domach, ale też i o miłości w „Domu - Kościele”, w którym mamy swój udział. We wspólnocie Kościoła nie jesteśmy jedynie przechodniami, gośćmi, ani tym bardziej intruzami. Żyjąc we wspólnocie Kościoła, jesteśmy prawdziwymi domownikami Boga, o czym przekonuje nas św. Paweł w liście do Efezjan (Ef 2,19-22).

Nazywa on wspólnotę wiary „Bożą świątynią”, zbudowaną na fundamencie apostołów, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus. Budowana z „żywych kamieni” budowla, rośnie na świętą Bogu świątynię, a zespalana jest przez samego Jezusa. Wniosek: tam, gdzie jest Chrystus, jest wspólnota wiary, jest duchowy „dom”, a każdy z nas jest mile widzianym domownikiem w „duchowych ścianach” Kościoła.

Spróbujmy poczuć się dobrze w bliskości Jezusa i naszych braci i sióstr. To wspólne przeżywanie świąt może nas umocnić w przekonaniu o tym, że Kościół jest przytulnym domem, w którym możemy czuć się jak u siebie. Nie dowierzajmy zbyt łatwo wszystkim, którzy próbują rozbić tę wspólnotę, być może z zazdrości, że sami takiej wspólnoty, takiego „domu”, nie mają. Jezus przychodzi do takiego właśnie „domu-Kościola”, w którym może nie wszystko jest idealne, ale za to swoje i bliskie, tak jak nie wszystko było idealne w betlejemskiej stajence, ale była pełna miłości. Czyńmy wszystko, aby nasz dom wiary był piękny, pełen dobra, miłości i pokoju, który przynosi nowonarodzone Dziecię.

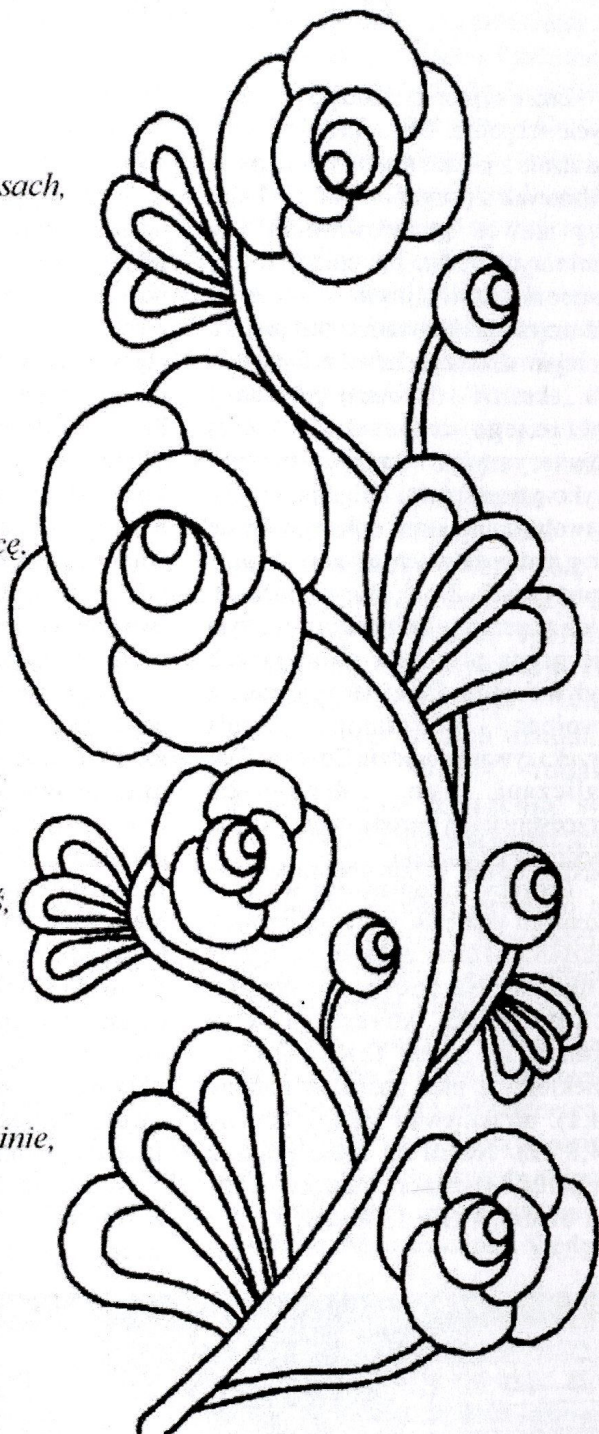
Ks. Tomasz Grzywina

| | | | | |
|-----------|---------------------------------|---|-------------------------------|----|
| W NUMERZE | Zbierzcie pozostałe ulomki..... | 2 | Konkurs..... | 8 |
| | Życzenia..... | 3 | Wystawa Bożonarodzeniowa..... | 10 |
| | Kwadrans biblijny..... | 4 | Kolęda 2011/2012..... | 14 |
| | „Na strunach duszy”..... | 6 | Ogłoszenia i intencje..... | 15 |



Czcigodny Księżę Pralacie

Moje serce nie potrafi wyrazić tego,
Ile dla nas - parafian, ksiądz zrobił dobrego.
Tyle lat minęło, odkąd ksiądz jest w Sanoku,
A my jak owieczki przy Twym, księżu boku.
Przyszło księdzu żyć wśród nas w tak trudnych czasach,
Gdy w niewoli była ojczyzna nasza.
A te słowa, które do nas wypowiadałeś...
Troską o swój kraj się kierowałeś.
Nie lękałeś się mówić prawdy, a nie wolno było,
Różnymi konsekwencjami przecież to groziło.
Za Księdza odwagę byliśmy podziwu pełni,
Swemu duszpasterzowi sercem byliśmy wierni.
Te słowa, co piszę tak mało znaczą,
Aby oddać Księdzu wdzięczność za tak trudną pracę.
Są to skromne słowa, jakie wyraża me serce,
By użyć słów wzniosłych nie dorosło jeszcze.
Jak nam odnowiłeś kościół i plebanie,
Tak dla pokoleń naszych pozostanie.
Te serdeczne życzenia z okazji świąt kierowane,
Potrafiły ukoić nie raz serca skolatane.
I za to wszystko z serca dziękujemy,
Za Księdza zdrowie i modlić się będziemy.
Dziękujemy za tyle lat przeżytych, za to, co zrobiłeś,
Dla nas, parafian najlepszym Ojcem byłeś.
Wciąż byłeś wśród nas, o wszystko się troszczyłeś,
I na mszy świętej zawsze z nami byłeś.
Bo tak jak w domu przez chwilę nie ma matki,
Wypatrują powrotu jej stęsknione dzieci.
Nasz szacunek do Księdza Pralata nigdy nie przeminie,
Przy Księdzu czuliśmy się, jak w jednej rodzinie.
Teraz, gdy zmagasz się z tą chorobą
Sercem i modlitwą jesteśmy Księżu z Tobą
Pragniemy, by Ksiądz był z nami jak najdłużej,
Swą obecnością i modlitwą długo jeszcze służył.
Temu, co zasiewał ziarno na pustym ugorze,
Na dalsze lata życia życzę Szcześć Boże.



Wierna parafianka
Irena Piotrowska
Sanok, 2011

Z okazji przypadających 24 grudnia imienin, życzymy ks. Pralatomu Adamowi Sudolowi wielu Łask Bożych, zdrowia, sił i mocy w pokonywaniu wszelkich trudności.

Wszelkiego błogosławieństwa w pracy duszpasterskiej życzymy także ks. Adamowi Mazurkowi

Redakcja

Prorocy „więksi”: Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel i Daniel

Znani są prorocy, którzy prowadzili życie wspólne. Oni najczęściej byli związani z jakimś sanktuarium, gdzie zajmowali się organizowaniem kultu czy nawet sprawowaniem ich niektórych form, jak śpiewem czy tańcem religijnym. Czasem towarzyszyła im zbiorowa ekstaza jako przejaw działania „ducha Bożego”. Ta „ekstaza”, to rodzaj przemiany „w innego człowieka”, której towarzyszyły entuzjastycznie wykonywane pieśni religijne, krzyki, nawoływania, które dokonywały się przy akompaniamencie instrumentów muzycznych. Z tych grup prorockich, z ich zrzeczeń, z biegiem lat utworzyła się grupa proroków działających indywidualnie, którzy jako główny cel swojego powołania obrali przekazywanie orędzia Bożego. Byli zaliczani do duchowych przedstawicieli narodu obok królów, mędrców i kapłanów.

Prorocy zgromadzeni w zrzeczeniach udzielali rad i wskazówek wszystkim którzy zechcieli zasięgnąć u nich rady. Na czele tych zrzeczeń stał ich przywódca, którego nazywali „panem” lub „ojcem” (2 Krl 6,5; 6,21). Niektórzy z nich posiadali rodziny (4,1), utrzymywali się z jałmużny (4,8.42). Nosili na sobie płaszcz (1 Sm 28,14) ze skór zwierzęcych i pas na biodrach (Za 13,4; 2 Krl 1,8; Mt 3,4).

Wśród kategorii proroków zrzeszonych byli również prorocy nadworni, którzy towarzyszyli królowi w jego wyprawach wojennych udzielając im wskazówek w formie przepowiedni, wyroczeni. Ugrupowania prorockie były gorącymi zwolennikami i obrońcami religii objawionej, wiary w jednego Boga, przeciwnikami bałwochwalstwa. Przykładem mogą być starzy prorocy, Eliasz i Elizeusz. Walka z przejawami kultu Baala ściągnęła na nich niebezpieczeństwo utraty życia. Byli więc niejednokrotnie narażeni na gniew czy kaprysy swych władców. Byli nawet prześladowani.

Oceniając ich powołanie i funkcje z niego wypływające, trzeba powiedzieć, że prorocy „odznaczają się nie spotykaną gdzie indziej powagą głoszonego słowa Bożego i pewnością co do realności swego powołania. Nie spotykany jest także w innych religiach ścisły związek profetyzmu z bogiem narodowym, jak u proroków Izraela z Jahwe”¹. Wyróżnia ich ogromna troska o postawę wierności zasadom religii Mojżeszowej, ich niespożyta gorliwość o chwałę Bożą, sprowadzająca się niekiedy aż do ryzyka utraty życia.

W księgach biblijnych Starego Testamentu możemy napotkać proroków prawdziwych i proroków

falszywych. Jak ich rozróżnić? Sprawdzianem prawdziwego posłannictwa prorockiego jest świadomość posłannictwa przekazanego przez Boga i wypełnianie Jego zaleceń. Mówienie w imieniu Boga, niezależnie od skutków jakie to przyniesie, łącznie z narażaniem swojego życia na jego utratę. Posłannictwo prawdziwego proroka nierzadko łączy się z niezrozumieniem, wyśmianiem, dokuczaniem szyderstwem, obelgami, z cierpieniami, ze śmiercią włącznie. Sprawdzianem prawdziwości nauki proroków jest zgodność z wcześniejszymi zasadami religii, które podawali wielcy prorocy żyjący we wcześniejszych czasach. Sprawdzianem autentyczności prorockiej była ich świętość życia i bezinteresowność, a także różne „znaki” jakie towarzyszyły ich wystąpieniom. Te „znaki” to nadzwyczajne zdarzenia, które wykluczają ludzkie działania.

Ważnym zagadnieniem dotyczącym życia i działalności proroków jest pytanie: W jaki sposób prorocy otrzymywali od Pana Boga swe posłannictwo i prawdy im przekazywane?

Prorocy byli to ludzie ogarnięci „duchem Bożym”, który sprawiał, że prorok nabierał mocy do przekazywania nawet niepopularnych poleceń, wzmacniał go i podnosił, nawet przelamując jego wewnętrzne opory czy zwyczajny, ludzki lęk przed konsekwencjami swoich wystąpień. On sprawiał, że życie proroka stawało się odmienione i zostawało podporządkowane planom Bożym. Najważniejszym jednak przejawem prawdziwości wystąpień prorockich jest ich powołanie. Niektórzy prorocy swoje powołanie opisują w krótkich, lapidarnych słowach, inni zaś odnoszą się do niego bardziej obszernie. Różne były początki ich powołania, najczęściej łączące się z wizjami i objawieniami. Powołanie przez Boga jest niekiedy bardzo krótkie, ale stanowcze: „idź!”, co oznacza,



że prorok został powołany do zrealizowania odpowiednich zamierzeń Pana Boga. To także wewnętrzne wezwanie, aby powoływany zmieniał się duchowo, aby przejął się tym, czego wymaga od niego Pan Bóg, aby zaangażował swój umysł i serce.

Ciekawie swoje powołanie opisują sami zainteresowani. Prorok Amos przedstawiając siebie, napisał: „Od trzody bowiem wziął mnie Pan i rzekł do mnie Pan: „Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego!” (7,15). Ozeasz o swoim powołaniu mówi zdawkowo, urzędowo: „Gdy rozpoczął Pan przemawiać przez Ozeasza, rzekł do niego: „Idź! (1,2). W sposób najbardziej uroczysty powołany został Izajasz. Jego powołanie związane było z oczyszczeniem go z grzechów, gdyż powoływany czuł się niegodnym, grzesznym tak wielkiego, zaszczytnego wyróżnienia. W sposób symboliczny, w nadzwyczajny, został oczyszczony przez jednego z serafinów. W tej sytuacji Izajaszowi pozostało tylko powiedzieć: „Oto ja, pošlij mnie” (6,8). Po wyrażeniu zgodny otrzymuje polecenie: „Idź i mów do tego ludu” (6,9). Inaczej powołany został Jeremiasz. Jego powołanie nacechowane jest nutą dramatyzmu, wewnętrznej walki, niepokoju, buntu, a w końcu zgody na podjęcie powierzonych mu misji.

„Pan skierował do mnie następujące słowo:

«Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię».

Irzekłem: «Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!» » Pan zaś odpowiedział mi:

«Nie mów: „Jestem młodzieńcem”, gdyż pójdiesz, do kogokolwiek cię pošlę,

i będziesz mówił, cokolwiek tobie polecę.

Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić» - wyrocznia Pana.

I wyciągnąwszy rękę, dotknął Pan moich ust i rzekł mi: «Oto kładę moje słowa w twoje usta. Spójrz,

daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami, byś wrywał

i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadił» (1,4-10).

Po pierwszych, trudnych wystąpieniach, prorok jest rozczarowany, rodzi się w nim bunt, głębokie niezadowolenie, pretensje do matki, gdyż wszyscy mu zlorzeczają (15,10). Ma pretensje do Pana Boga i pelen bólu, wola: „Dlaczego mój ból nie ma granic, a moja rana jest nieuleczalna, niemożliwa do uzdrowienia” (15,18). W tym załamaniu, bezsilności, Pan Bóg go umacnia, motywuje do dalszej działalności:

„Dlatego to mówi Pan:

«Jeśli się nawrócisz,

dozwolę, byś znów stanął przede

Mną.

Jeśli zaś będziesz wykonywać to, co szlachetne,

bez jakiegokolwiek podłości,

będziesz jakby moimi ustami.

Wtedy oni się zwrócą ku tobie,

ty się jednak nie będziesz ku nim zwracał.

Uczynię z ciebie dla tego narodu niezdobytą mur ze spiżu.

Będą walczyć z tobą, lecz cię nie zwyciężą,

bo Ja jestem z tobą,

by cię wspomagać i uwolnić - wyrocznia Pana.

Wybawię cię z rąk złoczyńców

i uwolnię cię z mocy

gwałtowników» (15,19-21).

Po nowych doświadczeniach, nowych rozczarowaniach, przychodzi ból jeszcze bardziej nieznośny i pretensje jeszcze większe. Prorok toczy ze sobą wewnętrzną walkę, zмага się z sobą. Wola:

„Uwiodłeś mnie, Panie,

a ja pozwoliłem się uwieść;

ujarzmieś mnie i przemogłeś.

Stałem się codziennym

pośmiewiskiem,

wszyscy mi urągają.

Albowiem ilekroć mam zabierać głos,

muszę obwieszczać:

«Gwałt i ruina!»

Tak, słowo Pańskie stało się dla mnie

codzienną zniewagą i

pośmiewiskiem.

I powiedziałem sobie:

Nie będę Go już wspominał

ani mówił w Jego imię!

Ale wtedy zaczął trawić

moje serce jakby ogień,

nurtujący w moim ciele.

Czynilem wysiłki, by go stłumić,

lecz nie potrafiłem” (20,7-9).

W sposób symboliczny powołał Pan Bóg proroka Ezechiela: „A On rzekł do mnie: «Synu człowieczy, zjedz to, co masz przed sobą. Zjedz ten zwój i idź przemawiać do Izraelitów!» Otworzyłem więc usta, a On dał mi zjeść ów zwój, mówiąc do mnie: «Synu człowieczy, nasyć żołądek i napelnij wnętrzności swoje tym zwojem, który ci podałem». Zjadłem go, a w ustach moich był słodki jak miód. Potem rzekł do mnie: «Synu człowieczy, udaj się do domu Izraela i przemawiaj do nich moimi słowami” (3,1-4).

Na podstawie tych przykładów prorockiego powołania, wylania się wniosek: powołanie jest posłuszeństwem wobec Boga przekazującego swoją wolę, jest wyrazem niezłomnej wiary, która dojrzewa w czasie spełniania posłannictwa, przeżywa swoje wahania, niepokoje, widząc bezowocność swoich działań czy obelgi ze strony rodaków. Posłannictwo głoszenia słowa związane jest z wieloma wyrzeczeniami i jest nieodwołalne mimo rodzącego się buntu. Wymaga pewnego hartu ducha, wielkiej odporności, co przekazuje Pan Bóg także Ezechielowi: „Jednakże dom Izraela nie zechce cię posłuchać, ponieważ i Mnie słuchać nie chce. Cały bowiem dom Izraela ma odporne czoło i zatwardziałe serce. Oto Ja uczyniłem twarz twoją odporną jak ich twarze i czoło twoje twardym jak ich czoła, dałem ci czoło jak diament, twardszy od krzemienia. Nie bój się ich, nie lękaj się ich oblicza, chociaż są ludem opornym» (3,7-11). Wreszcie powiedział mi: «Synu człowieczy, weź sobie do serca wszystkie słowa, które wyrzekłem do ciebie, i przyjmij je do swoich uszu! Udasz się do zesłańców, do twoich rodaków i powiesz im: Tak mówi Pan Bóg, czy będą słuchać, czy też nie» (3,7-11).

O tym będzie jeszcze mowa w innym miejscu, przy omawianiu posłannictwa poszczególnych proroków.

(C.d.n.)

ks. Andrzej Skiba

(Footnotes)

¹ Tamże, s. 386.

“Na strunach duszy” - spotkanie z s. Bogumiłą Zamorą

Dnia 15 grudnia 2011r. w czytelni Oddziału dla Dzieci MBP przy ul. Lenartowicza odbyło się spotkanie autorskie z s. Bogumiłą Zamorą, nazaretanką z Komańczy, którego organizatorem były: Oddział dla Dzieci i filie biblioteczne na Dąbrówce i w Olchowcach.

Siostra Bogumiła spotykając się z młodymi czytelnikami ziemi sanockiej, uczniami Szkół Podstawowych nr 1 i 3 w Sanoku oraz w Zalużu, a także młodzieżom Gimnazjum nr 4 i ich opiekunami przedstawiła osobę Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego, który przez rok czasu był internowany w Klasztorze Sióstr Nazaretanek w Komańczy.

Ze wzruszeniem wspominała, że osobiście знаła Prymasa Tysiąclecia. Niejednokrotnie słuchała Jego przemówień także na Jasnej Górze, które kierował do narodu. Te słowa “Umilowane Dzieci Boże, dzieci moje!”, pełne miłości i ciepła, wraz z barwą Jego głosu, głęboko zapisały się w jej pamięci. Ostatnie, bardzo radosne spotkanie z Księdzem Prymasem przeżyła w 1979r., 2 lata przed Jego śmiercią. Z wdzięcznością mówiła, że do dziś czuje tą obecność, bicie Jego serca i słyszy szeptań przez Niego słowa. O tym wszystkim i pobycie Wielkiego Prymasa



w Komańczy napisała w swoich książkach jemu poświęconych, które powstały tutaj w komańczańskim klasztorze, gdzie od 8 już lat pełni obowiązki kustoszki muzeum przybliżając jego osobę i nauczanie licznym turystom odwiedzającym klasztor nie tylko z Polski, ale i Polonii zza granicy. Owocem tej cichej i pięknej posługi w holdzie Wielkiemu Polakowi są dwie książki: “Ojciec Narodu w Komańczańskim Klasztorze”, “Pasterz i Ojciec Narodu” oraz opowiadanie dla dzieci i młodzieży “Na strunach duszy”,

które napisała pod wpływem słów Księdza Prymasa, które wypowiedział do Sióstr towarzyszących mu w codziennych wędrówkach po okolicy w czasie internowania. Zasłuchany w ciszę lasu

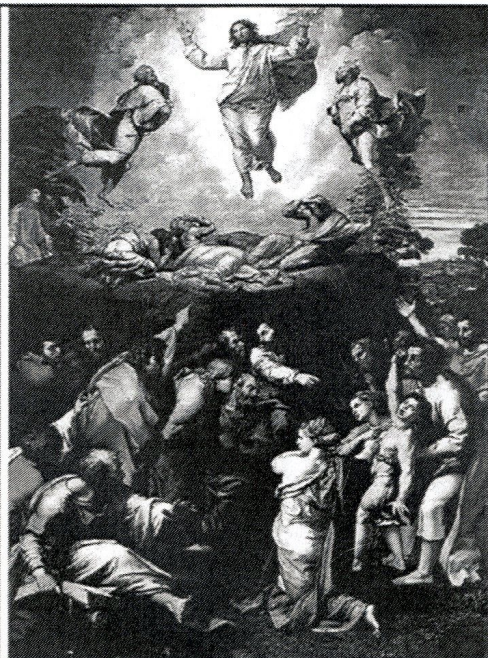
Ksiądz Prymas podróżnym kosturem wskazał na pajęczyny, rozciągnięte pomiędzy drzewami, na których lśniły, jak brylanty kropelki rosy jol “Patrzenie - rzekł - co za misternie tkane firanki... - Po chwili dodał: - A jakich rzeczy może dokonać Duch Boży w Człowieku, jeśli ten na to zezwoli. Ciepłe słowa siostry Bogumili przywołały istotę Świąt Bożego Narodzenia, które w jej pamięci i tradycji rodzinnych sięgały czasów dzieciństwa. Wspólne kołędowanie i dzielenie się opłatkiem przy choince, a także pięknie przeczytane wiersze przez Radka Mazgaja, ucznia G2 w Sanoku o adwentowym oczekiwaniu na zbliżające się Święta i “Padającym deszczu w Komańczy” autorstwa ks. Jana Twardowskiego stworzyły atmosferę radości i wzajemnej życzliwości. Po spotkaniu uczestnicy mogli zakupić książki autorstwa s. Bogumili i otrzymać pamiątkowy wpis i autograf autorki, która charyzmatycznym uśmiechem zapraszała wszystkich do odwiedzenia Komańczy i duchowego spotkania się

z Księdzem Prymasem .

Halina Martowicz







Parafia Przemienienia Pańskiego
w Sanoku

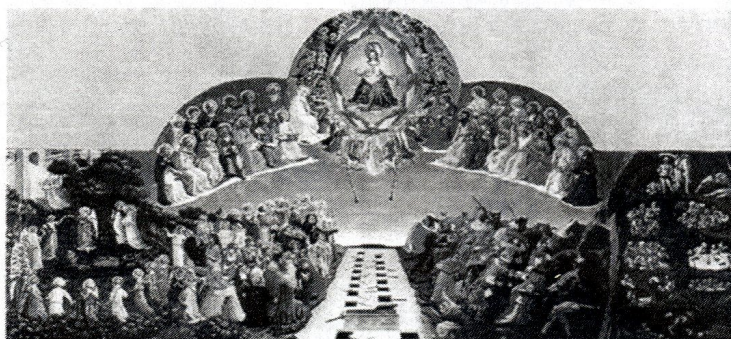
***Parafialny
Ekumeniczny Konkurs
Psalmy w Biblii
i Literaturze***
styczeń 2012

Serdecznie zapraszamy
dzieci, młodzież i dorosłych do udziału
w Ekumenicznym konkursie

Psalmy w Biblii i literaturze

Konkurs odbędzie się 21 stycznia 2012 r.
w Sali na plebanii o godz. 10.00

zgłoszenia należy przesyłać na adres
Parafia Rzymskokatolicka p.w. Przemienienia Pańskiego
Ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok
lub dostarczyć osobiście do Kancelarii Parafialnej
w godzinach otwarcia
poniedziałek, środa, piątek 9.00-11.00, 16.00-17.30
do dnia 18 stycznia 2012 r.



Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa

**EKUMENICZNY KONKURS RECYTATORSKI
PSALMY W BIBLI**

Regulamin

Organizator : Parafia p.w. Przemienienia Pańskiego w Sanoku
www.fara.sanok.pl

Cel konkursu:

- Popularyzacja Biblii
- Prezentacja umiejętności recytatorskich

Warunki uczestnictwa:

Uczestnik recytuje/śpiewa wybrany Psalm lub jego fragment.

W konkursie mogą wziąć udział uczniowie wszystkich typów szkół:

- podstawowych
 - gimnazjalnych
 - ponadgimnazjalnych
- a także osoby dorosłe**

Zgłoszenia należy przesłać na adres: Parafia p.w. Przemienienia Pańskiego 38-500 Sanok ul Grzegorza 5 lub dostarczyć osobiście w godzinach otwarcia kancelarii parafialnej : pn., śr., pt. 9⁰⁰ – 11⁰⁰; 16⁰⁰ – 18⁰⁰ do dnia 18 stycznia 2012r.

Zgłoszenie powinno zawierać: imię i nazwisko uczestnika, numer telefonu, Psalm, który będzie recytowany z podaniem źródła.

W przypadku uczniów prosimy o podanie nazwy szkoły.

Komisję konkursową powołuje organizator.

Przewidziane są nagrody dla zwycięzców w czterech kategoriach wiekowych:

- szkoła podstawowa
- gimnazjum
- szkoła ponadgimnazjalna
- dorośli

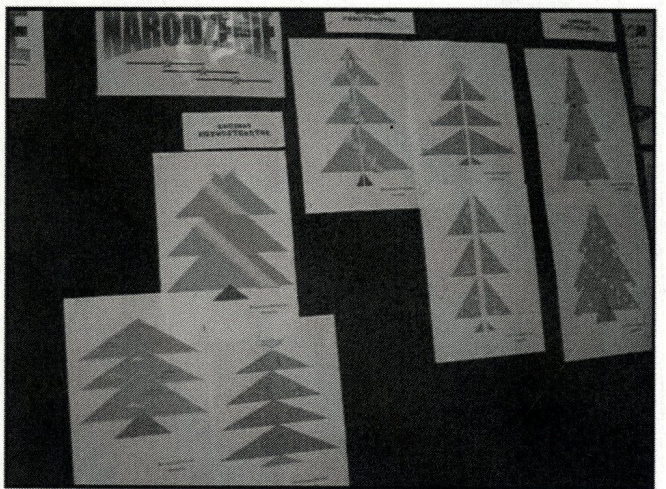
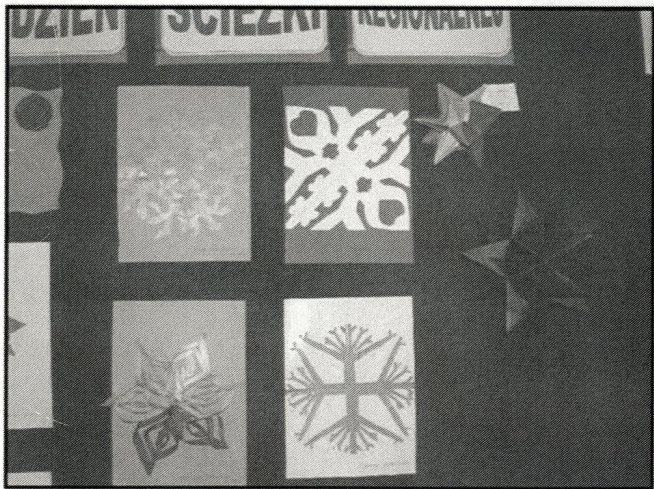
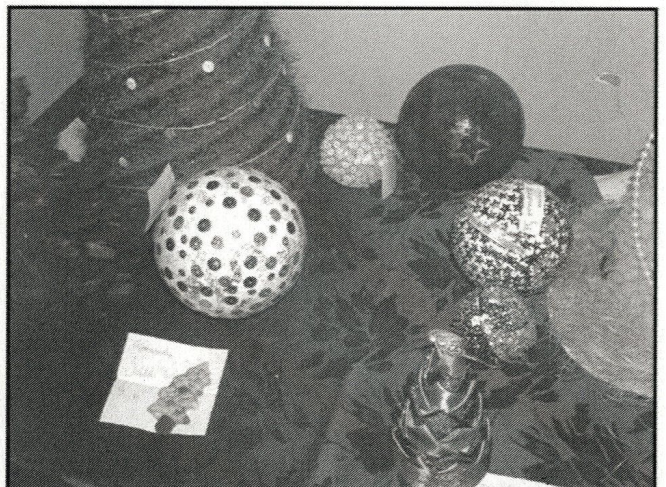
KONKURS ODBĘDZIE SIĘ 21 STYCZNIA 2012 r. o godz. 10 w budynku plebanii parafii p.w. Przemienienia Pańskiego.

Dodatkowe informacje pod numerem tel. 723 317 173.

Wystawa Bożonarodzeniowa w Szkole Podstawowej nr. 2 im. Św. Kingi

Fot. – ks. Tomasz Grzywna







Ryszard
Kiersz, Tekla
Biedrowicz.

Wład stajenka, betlejemską gwiazdy jasnej blask,
 Panna czysta rodzi Syna, Panna pełna łask.
 Usnij Bożama dziecino, w słobai kolebce swej,
 śluch Tę z oczu Twych nie płyna, błogostawie nam chciej
 Przemarznięte Twe rączeta, w grudnia zimna noc,
 Leżysz nagi i bezdomny, choć masz Bożę, moc.
 Nie przyjęli Cię, dworanie, ludzie hardych twierdz,
 Jezu narodził się, przyjdź do naszych serc,
 Skrusz w nas pychę i dółde, sercom daj siłę
 Ojciec postać Cię na Ziemi, by świat lepszy był.



Kolęda 2011/12

27-28 grudnia – nie ma

29 grudnia – czwartek – godz. 10.00 - Stróże Male

30 grudnia – piątek – godz. 10.00 - Płowce

2 stycznia – poniedziałek - godz. 16.00 - ul. Matejki, Rymanowska (parzyste), Wiejska, Dmowskiego

3 stycznia – wtorek – godz. 16.00 - ul. Kościuszki (parzyste),

4 stycznia – środa – godz. 16.00 - ul. Wałowa, Grzegorza, 3 maja, Rynek, Grodka, pl. św. Michała, Piłsudskiego

5 stycznia – czwartek – godz. 16.00 -

ul. Kazimierza Wlk., Lenartowicza, Modrzewskiego

6 stycznia – Trzech Króli – nie ma kolędy

7 stycznia – sobota – nie ma kolędy - odwiedziny chorych

9 stycznia – poniedziałek – godz. 16.00 - ul. Mickiewicza, Sobieskiego 1-16

10 stycznia – wtorek – godz. 16.00 - ul. Sobieskiego pozostałe numery

11 stycznia – środa – godz. 16.00 - ul. Plater, Parkowa, Mniszek - Tchórznickiego, Żwirki i Wigury,

Szopena

12 stycznia – czwartek - godz. 16.00 - ul. II Pulku Strz. Podh. Traugutta, Zacisze, Berka Joselewicza

13 stycznia – piątek – godz. 16.00 - ul. Zamkowa, Cerkiewna

14 stycznia – sobota, godz. 9.00 ul. Kopernika

16 stycznia – poniedziałek – godz. 16.00 - ul. Heweliusza

17 stycznia – wtorek – godz. 16.00 - mieszkania pominięte



UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO

25.12.2011 r.

1. 1. Jutro, w poniedziałek, obchodząc będziemy **Święto Św. Szczepana**, Pierwszego Męczennika. Ze względu na to, że w tym roku Święto **ŚWIĘTEJ RODZINY: JEZUSA, MARYI i JÓZEFA** wypada w piątek, a jest to dzień roboczy, więc jutro, na św. Szczepana, o godzinie 11:00, odprawimy uroczystą Mszę świętą w intencji małżeństw, które w tym roku obchodziły swój jubileusz.

2. We wtorek Święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty, we środę Święto świętych Młodzianków, a w piątek Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa. W tym dniu polecamy Świętej Rodzinie nasze rodziny, aby były Bogiem silne, opierające się na trwałych podstawach wiary, nadziei i miłości oraz zdrowej tradycji.

3. W sobotę, 31 grudnia, **ZAKOŃCZENIE ROKU PAŃSKIEGO 2010**. Zapraszamy na Mszę

świętą na godzinę 18:00, podczas której dziękować będziemy Panu Bogu za dar minionego czasu, za wszelkie dobrodziejstwa, przepraszać będziemy za wszystkie grzechy, niewierności i zaniedbania, a także prosić o Jego błogosławieństwo i opiekę Matki Najświętszej na **Nowy, 2012 ROK PAŃSKI**. Za udział w nabożeństwie i odmówienie lub odśpiewanie hymnu „**Ciebie Boga wysławiamy**” można zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

4. W niedzielę, **1 stycznia 2012 roku, UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI – NOWY ROK**. W tym dniu obchodzi się **Światowy Dzień Pokoju**. Po Mszy świętej o godzinie 12:30 wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja do godziny 16:00.

5. Bardzo serdecznie dziękujemy za życzenia świąteczne jakie otrzymaliśmy indywidualnie od Was.

Drodzy Parafianie czy też z Urzędów, Instytucji i Szkół. Dziękujemy za pamięć, życzliwość, dobre słowo. Odwdzięczamy się naszą pamięcią i modlitwą przy betlejemskim Żłóbku.



Intencje w tygodniu

26.12 - 1.01.2012 r.

Poniedziałek, 26.12 Św. Szczepana
6.30 + Michał i Alina
8.00 + Halina (greg.)
9.30 dziękczynna w 70 rocznicę urodzin Marii z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże
11.00 w intencji Jubilatów małżonków
2. + Patrycja (greg.)
12.30 dziękczynna w 45 rocznicę ślubu Marii i Floriana z prośbą o dalsze bl. Boże
16.00 + Janina i Władysław Radeccy; + Maria i Ludwik Witek; + Bronisława i Paweł Stapińscy
18.00 + Maria Graboś 4 miesiące po śmierci

Wtorek, 27.12
6.30 + Patrycja (greg.)
7.00 + Helena Graboń – int. od kolegów z OPGK Rzeszów
7.30 + Maria, Eugeniusz, Grzegorz Jonarscy
18.00 I. + Halina (greg.)
2. + Helena i Władysław Kukla
3. dziękczynna w 43 rocznicę ślubu Marii i Mieczysława Woźny z prośbą

o bl. Boże i działanie Ducha Św. na dalsze lata życia

Środa, 28.12
6.30 + Patrycja (greg.)
7.00 + Beata i jej rodzice
7.30 + Magdalena Kaczmarek 9 r. śm.
18.00 I. + Halina (greg.)
2. + Florentyna i Bogdan
3. + Mieczysław Soltysiak 4 r. śm.

Czwartek, 29.12
6.30 + Patrycja (greg.)
7.00 dziękczynna – błagalna za 20 lat życia małżeńskiego Anny i Krzysztofa
7.30 + Katarzyna, Antoni, Stefania, Marian
18.00 I. + Halina (greg.)
2. + Ryszard Halicki 8 r. śm.; + Bronisław Pilszak 10 r. śm.
3. o bl. Boże dla ks. Tomasza w dniu imienin od Róż Różańcowych

Piątek, 30.12
6.30 + Patrycja (koniec greg.)
7.00 + Michał i Maria

7.30 + Edward i Zbigniew
18.00 I. + Halina (koniec greg.)
2. + ks. Eugeniusz Raczkowski
3. + Wiesław Izdebski

Sobota, 31.12
6.30 + Bronisława 5 r. śm.
7.00 + Helena i Pantaleon Danilo; + Józef Sokołowski
7.30 + Maria, Piotr, Kazimierz
18.00 I. + Apolonia
2. + Maria Jaklik
3. + Adam i +++ z rodziny Adamskich
4. dziękczynna – błagalna w intencji kapłanów

1.01 Niedziela, Nowy Rok
6.30 za parafian
8.00 + Anna Wójcik (pocz. greg.)
9.30 + Danuta Adamska (pocz. greg.)
11.00. + Jan, Agnieszka Łakus
12.30 + Mieczysław Najsarek
16.00 + Mieczysław Hejnold, ++ z rodziny i przyjaciele
18.00 + Mieczysław, Karol, Eugenia i ++ z rodziny

Boże Narodzenie

Dzień Bożego narodzenia radość nam przynosi.
Jezus dziś nam narodzony zziębnięte ręczki podnosi.

W ubogiej szopce razem z bydlętami.

Nie szukał luksusów, wzgardził pałacami.

Gwiazdka na niebie nam oznajmiła.

Gdzie Boża Dziecina się narodziła.

Mędrcy ze wschodu z darami przybyli.

Pokłon i dary Jemu złożyli.

Ta noc jaśnieje blaskiem swej światłości.

Więc i my przeżyjmy w ciszy i miłości.

Bo dzień ten skłania do refleksji i skupienia.

Składamy sobie nawzajem życzenia.

Siadając przy wigilijnym stole.

Biorąc opłatek do ręki

I odmawiając modlitwę

Składamy Bogu dzięki.

Za to, że razem jesteśmy.

Żeśmy tych świąt doczekali.

Abyśmy żyli w zdrowiu.

Wzajemnie się kochali.

Aby w ten wieczór niepowtarzalny

Rodziny razem były.

Wśród miłych wspomnień i śpiewu kołęd

Radośnie te chwile przeżyły.

Przy blasku świateł, choinki pachnącej.

W milej atmosferze rodziny kochającej.

Niech w ten wieczór nikt nie będzie opuszczony.

Samotny niech też zostanie zaproszony.

Niech panuje zgoda i miłość.

Bóg towarzyszy na każdym kroku.

Z nadzieją i optymizmem

Przekroczymy próg Nowego Roku.



Irena Piotrowska

Góra
Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz **www.esanok.pl/kamery_sanok**

email gpp2@op.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com